

Sygn. akt I C 2494/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamilla Gos-Górska

Protokolant: Sabina Drewniak - Szczepek

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy z powództwa **R. W.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

1. umarza postępowanie co do kwoty 2.074,46 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt cztery złote i 46/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2014 roku do dnia 31 października 2014 roku;
2. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda R. W. kwotę 16.674,30 zł (szesnaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt cztery złote i 30/100) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 września 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. koszty postępowania stosunkowo rozdziela obciążając nimi powoda w 35% a pozwaną w 65% i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.488,05 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt osiem złotych i 5/100);
5. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 237,04 zł (dwieście trzydzieści siedem złotych i 04/100) tytułem wydatków na opinię biegłego tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa;
6. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 440,23 zł (czterysta czterdzieści złotych i 23/100) tytułem wydatków na opinię biegłego tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa.

SSR Kamilla Gos-Górska

Sygn. akt I C 2494/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2014 roku R. W. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 28.855,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 30 września 2013 roku doszło do kolizji, w następstwie której uszkodzeniu uległ pojazd marki T. (...) nr rej. (...), stanowiący własność T. B.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła częściowe odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu oraz kosztów najmu pojazdu

zastępczego, bezzasadnie zaniżając wartość wypłaconego odszkodowania. W zakresie kosztów naprawy pojazdu powód wyjaśnił, że sporządził kosztorys naprawy, uwzględniając w nim koszt wszystkich elementów, których wymiana była technologicznie uzasadniona, a uszkodzony naprawił pojazd z użyciem części nowych i oryginalnych, zakupionych po cenach rynkowych. Weryfikując kosztorys, pozwana uwzględniła ceny materiałów i robocizny niższe niż rynkowe i zastosowała szereg korekt (na ceny części, koszty robocizny). Pozwana drastycznie zaniżyła także koszty najmu pojazdu zastępczego, arbitralnie ograniczając długość okresu najmu pojazdu do 14 dni i stosując znacznie zaniżoną stawkę najmu. W okresie naprawy pojazdu uszkodzowanego, korzystał on z pojazdu zastępczego dostarczonego mu przez powoda, który odpowiadał klasą pojazdowi uszkodzonemu. Zawarta umowa zapewniała uszkodzowanemu korzystne warunki najmu (brak ograniczeń i limitów w zakresie korzystania z pojazdu). Pojazd był uszkodzowanemu niezbędny do dojazdów do pracy na terenie województw (...)

i (...), a okres jego najmu wydłużył się z winy pozwanej, która zwlekała z wydaniem decyzji w sprawie przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia, proces likwidacji szkody prowadziła w sposób niedbały, mimo niezwłocznego dostarczenia jej wszelkich dokumentów potrzebnych do prawidłowej likwidacji szkody, zwlekała z wydaniem decyzji o wypłacie odszkodowania mimo, że powód informował ją, że uszkodzony korzysta z pojazdu zastępczego. Pozwana odmawiając sfinansowania pełnych kosztów najmu pojazdu zastępczego argumentowała, że jej kontrahenci stosują niższe stawki najmu, przy czym sama pozwana nigdy nie złożyła uszkodzowanemu oferty zapewnienia mu pojazdu zastępczego na czas naprawy jego pojazdu. W końcu, pozwana w wypłaconym odszkodowaniu w ogóle nie uwzględniła kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu, których naliczenie było zasadne, aby prawidłowo zabezpieczyć pojazd na czas oczekiwania na jego naprawę. Naprawa pojazdu została rozpoczęta niezwłocznie po tym, gdy pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę (mimo przyznania zaniżonego odszkodowania), natomiast sfinansowanie naprawy odbyło się w drodze sprzedaży powodowi wierzytelności wobec pozwanej, przysługującej uszkodzowanemu, z której to umowy cesji powód wywodzi swoją legitymację czynną. Powód wyjaśnił, że choć wzywał pozwaną do zapłaty pełnego odszkodowania, pozwana nie wypłaciła na jego rzecz żadnej dalszej kwoty z tego tytułu. Na kwotę tę składają się: 2.074,46 zł jako odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu, 24.534,89 zł tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego i parkowanie pojazdu uszkodzonego oraz 2.246,12 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych od wartości uwzględnionych w fakturach VAT wystawionych za naprawę pojazdu i najem pojazdu zastępczego.

W dniu 29 września 2014 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 55), orzekając w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

Od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana Towarzystwo (...)

i (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła sprzeciw (k. 60 – 69), zaskarżając nakaz w całości z uwagi na nieistnienie podstaw faktycznych i prawnych do uwzględniania żądań powoda, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 30 września 2013 roku. Wskazała, że wypłaciła na rzecz powoda pełne koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, pokrywając tym samym w całości roszczenie powoda z tego tytułu. Odnosząc się natomiast do kwestii odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwana podniosła, że odszkodowanie z tego tytułu wypłaciła za okres 14 dni, tj. 11 dni od momentu zgłoszenia szkody do wysłania kosztorysu wykonanego po oględzinach dodatkowych oraz 4 dni wynikających z technologii naprawy pojazdu, weryfikując dobową stawkę najmu do kwoty 150,99 zł, tymczasem powód domagał się zrefundowania poniesionych przez uszkodzowanego z tego tytułu kosztów za okres 82 dni (od dnia 1 października 2013 roku do dnia 20 grudnia 2013 roku) z przyjęciem dobowej stawki najmu na kwotę 250 zł netto (307,50 zł brutto). Pozwana o fakcie najęcia przez uszkodzowanego pojazdu zastępczego została poinformowana już po dacie jego najęcia, co uniemożliwiło jej zaproponowanie uszkodzowanemu skorzystania z oferty najmu przedsiębiorcy współpracującego z pozwaną

w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych, z zastosowaniem stawki dobowej 150,99 zł brutto. Zdaniem pozwanej dobową stawkę najmu zastosowaną w umowie z uszkodzowanym jest rażąco wygórowana w stosunku do

stawek stosowanych w wypożyczalniach funkcjonujących na rynku lokalnym. Pozwana podniosła, że niezasadne jest domaganie się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres oczekiwania na rozpoczęcie naprawy pojazdu uszkodzonego, ani

z tytułu kosztów parkowania pojazdu uszkodzonego, tym bardziej, że poszkodowany miał możliwość skorzystania z naprawy pojazdu w sieci warsztatów współpracujących z pozwaną, które dokonują bezgotówkowego rozliczenia z nią i nie oczekują na zakończenie postępowania likwidacyjnego. Istotne jest także, że poszkodowany jest właścicielem jeszcze innego pojazdu,

z którego mógł korzystać w okresie naprawy pojazdu uszkodzonego. Pozwana wskazała także, że rozpoczęcie naprawy pojazdu uszkodzonego mogło nastąpić już po wykonaniu dodatkowych oględzin przez przedstawiciela pozwanej. W końcu, pozwana zakwestionowała także zasadność domagania się pokrycia kosztów parkowania pojazdu uszkodzonego argumentując, iż koszt ten nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Powód, jako profesjonalista, powinien wykonać naprawę pojazdu niezwłocznie i zminimalizować zakres szkody. Umowa o oddanie pojazdu do naprawy jest umową mieszaną, do której należy stosować przepisy umowy o dzieło i umowy przechowania, w konsekwencji czego ponoszenie dodatkowej opłaty za parkowanie pojazdu nie jest uzasadnione. Ostatecznie powód nie udowodnił także na jakiej podstawie określił dobową stawkę parkowania pojazdu na kwotę 15 zł netto (18,45 zł brutto) i że stawka ta odpowiada stosowanym w tej mierze stawkom rynkowym. Pozwana zakwestionowała także roszczenie odsetkowe powoda, zarówno w zakresie odsetek skapitalizowanych, jak i tych dochodzonych od dnia wniesienia pozwu.

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2015 roku pełnomocnik powoda, podtrzymując dotychczas wyrażone stanowisko w sprawie przyznał, że powodowi wypłacono kwotę 2.074,46 zł tytułem odszkodowania za koszty naprawy pojazdu oraz kwotę 34,73 zł tytułem odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W konsekwencji pełnomocnik powoda cofnął pozew co do kwoty 2.074,46 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, ze zrzeczeniem się roszczenia. Pełnomocnik powoda wskazał nadto, że kwestionuje technologiczny czas naprawy przyjęty przez pozwaną na 4 dni, skoro naprawa pojazdu trwała 5 dni. W ocenie pełnomocnika, poszkodowany nie ma obowiązku posiadania własnych środków na naprawę uszkodzonego pojazdu, zatem uzasadniony czas najmu pojazdu trwa każdorazowo do wypłaty tych środków przez ubezpieczyciela, tym bardziej że pierwotnie przyznana z tego tytułu kwota nie pozwalała na rozpoczęcie naprawy.

W piśmie z dnia 21 stycznia 2016 roku (k. 133 – 134) powód podniósł, że pozwana nie wywiązała się z ustawowego obowiązku zakończenia postępowania likwidacyjnego w 30-dniowym terminie wyłącznie z własnej winy, albowiem podając Policji błędne dane żony poszkodowanego, która brała udział w kolizji, uniemożliwiła sobie niezwłoczne uzyskanie notatki o zdarzeniu drogowym, którą otrzymała dopiero na skutek interwencji samego poszkodowanego. Brak jest także uzasadnienia, aby poszkodowany, czy też powód, mieli samodzielnie (tj. z własnych środków) kredytować naprawę uszkodzonego pojazdu, przed potwierdzeniem odpowiedzialności pozwanej, tym bardziej, że poszkodowany nie dysponował wolną kwotą na dokonanie takiej naprawy i wyraźnie polecił powodowi, aby wstrzymał się z naprawą do momentu wypłacenia środków przez pozwaną. Wynajęcie pojazdu zastępczego przez powoda nie wiąże się dla niego z ponoszeniem strat, a co najwyżej z nieuzyskaniem z tego tytułu spodziewanej korzyści (w przeciwieństwie do naprawy pojazdu klienta z zaangażowaniem środków finansowych samego powoda).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2013 roku (poniedziałek) w K. doszło do kolizji drogowej, której sprawca posiadał zawartą z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W wyniku zdarzenia uszkodzony został pojazd T. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność T. B.. W dniu zdarzenia pojazdem tym kierowała żona poszkodowanego.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym (k. 25)/

W rodzinie T. B. znajdują się dwa pojazdy osobowe – uszkodzona T. (...) oraz V. (...).

Poszkodowany jest lekarzem radiologiem, który jest zatrudniony w firmie posiadającej kilkanaście placówek na terenie województwa (...) i (...) (m. in. w Ż., O., K.), między którymi przemieszcza się samochodem prywatnym. T. B. pracę wykonuje także w niedzielę. Jest także prezesem spółki kosmetycznej, ukończył studia podyplomowe z zakresu medycyny estetycznej i posiada uprawnienia szkoleniowca (szkolenia odbywają się na terenie całej Polski). Żona T. B. jest kierownikiem działu farmacji w firmie zatrudniającej jej męża, co wymaga od niej przemieszczania się między placówkami firmy zlokalizowanymi w różnych miastach. Poza tym jest szkoleniowcem, a na szkolenia dojeżdża własnym samochodem.

Małżonkowie B. stale korzystają ze swoich pojazdów, a w momencie uszkodzenia jednego z nich, nie mają możliwości skorzystania z pojazdu wykorzystywanego przez drugie z nich. T. B. nie jest podatnikiem podatku VAT.

/dowody: zeznania świadka T. B. (k. 105v – 106), oświadczenie k. 26/

Na miejsce zdarzenia, w dniu 30 września 2013 r., po telefonicznym uzgodnieniu, przyjechała D. W. pojazdem marki J. (...) – żona R. W. prowadzącego działalność w zakresie likwidacji szkód i wynajmu pojazdów zastępczych. Z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu poszkodowanego i niemożność dalszego przemieszczania się nim, T. B., będący wieloletnim klientem R. W., zdecydował się na wynajęcie od niego pojazdu zastępczego.

W dniu 1 października 2013 roku (wtorek) uszkodzony w wyniku kolizji pojazd został przewieziony na lawecie do warsztatu naprawczego prowadzonego przez R. W., a konieczność takiego transportu wynikała ze złamania w czasie zdarzenia kluczyka w stacyjce.

Tego samego dnia T. B. zawarł z R. W. umowę najmu pojazdu zastępczego – J. (...) – na okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia zakończenia naprawy, ustalając dzienną stawkę najmu pojazdu na kwotę 250 zł netto. Jednocześnie T. B. udzielił R. W. pełnomocnictwa do naprawy pojazdu, rozliczenia w imieniu poszkodowanego szkody z zakładem ubezpieczeń i wykonywanie względem tego zakładu wszelkich czynności związanych z naprawą pojazdu.

Na podstawie umowy T. B. uiszczył na rzecz wynajmującego podlegającą zwrotowi kaucję w kwocie 1.000 zł. Umowa nie przewidywała innych dodatkowych kosztów, ograniczeń czy limitów. Stawka stosowana w ramach działalności R. W. nie zmienia się wraz z długością okresu najmu – przez cały ten okres jest stała.

/dowody: oświadczenie (k. 35), protokół przekazania i zwrotu pojazdu (k. 27 – 28), umowa najmu (k.29), zeznania świadka D. W. (k. 107v – 108), zeznania powoda (k. 108 – 108v), pełnomocnictwo k. 91 /

Szkoda została zgłoszona w imieniu poszkodowanego Towarzystwu (...) i (...) Spółce Akcyjnej w W.. W dniu 7 października 2013 roku (poniedziałek) odbyły się pierwsze oględziny pojazdu T. B. przez przedstawiciela ubezpieczyciela, a kolejne w dniu 11 października 2013 roku (piątek).

W okresie od zgłoszenia zdarzenia ubezpieczycielowi, R. W. kierował pisma do (...) S.A. celem potwierdzenia odpowiedzialności tego podmiotu za skutki zdarzenia z 30 września 2013 r. W pismach wskazywał, że trwa najem pojazdu zastępczego, oraz że ustalenie odpowiedzialności spoczywa na ubezpieczycielu a notatka policyjna nie jest do tego niezbędna, możliwe jest też skierowanie pisma do sprawcy zdarzenia. Zaznaczył przy tym (pismo z 2.10.2013 r.), że poszkodowany nie dysponują taką notatką, należy się o nią zwrócić do KMP w K.. W dniu 22 października 2013 r. (...) S.A. poinformowała T. B., że nie jest możliwe ustalenie jej odpowiedzialności ani wysokości odszkodowania z uwagi na brak potwierdzenia okoliczności zdarzenia przez Policję lub sprawcę. Starania o uzyskanie tej notatki podejmował również T. B.. Z kolei R. W. kierował do (...) pisma o przesłanie pełnej dokumentacji fotograficznej dotyczącej zdarzenia, celem rekonstrukcji zdarzenia.

/dowody: pisma stron k. 22, 31, 48, 49, 50, 52, 53, 54, zeznania świadka t. B. k. 105-106/

Policyjna notatka o zdarzeniu drogowym pochodzi z 6 grudnia 2013 r. Pismo potwierdzające odpowiedzialność (...) S.A. za skutki zdarzenia z 30 września 2013 r. R. W. otrzymał w dniu 13 grudnia 2013 r. wraz z informacją o przyznaniu odszkodowania za uszkodzony pojazd T. (...) w kwocie 4.094,88 zł

W tym dniu zamówiono części do naprawy za kwoty 4.402,42 zł i 5.492,45 zł. Dni 14 i 15 grudnia 2013 r. to dni wolne od pracy (sobota i niedziela). Wykonywanie prac blacharskich i lakierniczych trwało od 16 do 19 grudnia 2013 r. W dniu 20 grudnia 2013 r. przeprowadzono montaż, polerowanie i oddano pojazd.

/dowody: harmonogram naprawy k. 23, faktura k. 24, notatka z 6.12.2013 r. k. 25, pismo (...) S.A. z 13.12.2013 r. k. 21/

T. B. przelał na R. W. przysługujące T. B. względem pozwanej roszczenie odszkodowawcze obejmujące koszty naprawy pojazdu, wypożyczenia pojazdu zastępczego, zabezpieczenia pojazdu do czasu naprawy na parkingu strzeżonym i inne koszty wynikające ze zdarzenia.

/dowody: umowa cesji wierzytelności k. 37/

Koszt naprawy pojazdu T. (...) w zakresie uszkodzeń wynikających ze zdarzenia z 30 września 2013 r. wyniósł 12.513,04 zł. Towarzystwo (...) S.A. pismem z 8 stycznia 2014 r. zawiadomiła o przyznaniu odszkodowania za pojazd T. (...) w kwocie 10.788,58 zł, tj. za holowanie pojazdu i jego naprawę.

/dowody: faktura k. 38, pismo z 15.01.2014 r. k. 33/

W dniu 31 grudnia 2013 r. R. W. wystawił T. B. fakturę na kwotę 26.648,75 zł, obejmującą jednorazową opłatę przygotowawczą 50 zł brutto, koszt najmu pojazdu 25.215 zł (82 dni po 250 zł netto), opłatę za parkowanie pojazdu 1.383,75 zł (75 dni po 15 zł netto).

Pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. (...) S.A. poinformowała o uznaniu za zasadny czasu najmu pojazdu jako okresu 14 dni – 11 dni od zgłoszenia szkody do wysłania kosztorysu i 4 dni naprawy według technologicznego czasu naprawy. Przyjęto stawkę 150,99 zł za dobę najmu, przysługując ostatecznie kwotę 2.113,86 zł tytułem zwrotu kosztów najmu.

/dowody: faktura k. 38, pismo z 15.01.2014 r. k. 33/

Pismem z 27 stycznia 2014 r. R. W. wezwał pozwaną do dopłaty odszkodowania - kosztów najmu pojazdu zastępczego, opłaty za parkowanie i przygotowanie pojazdu (24.744,61 zł) oraz kwoty 2.092,19 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu.

/dowody: pismo z 27.01.2014 r. k. 42-43, 44/

W dniu 30 października 2014 r. (...) S.A. przyznała uzupełniające odszkodowanie w kwocie 2.074,46 zł tytułem kosztów naprawy. Dokonano jednocześnie wypłaty kwoty 34,73 zł jako odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

/dowody: pismo k. 84, potwierdzenia transakcji k. 85-86/

Okres od zgłoszenia zdarzenia do wykonania drugich oględzin 1.10.2013 r. – 11.10.2013 r. to 11 dni. Uzasadniony czas naprawy pojazdu T. po zdarzeniu z 30 września 2013 r., obejmujący zamówienie części, przygotowanie stanowiska pracy, uwzględniający system pracy warsztatu, czas technicznie i ekonomicznie niezbędny do naprawy to 7 dni (13.12.2013 r. – 20.12.2013 r.). Ceny najmu pojazdów klasy podobnej do samochodu T. (...) zawierają się pomiędzy 154 zł a 441 zł, średnia cena to 300 zł netto. Stawka 250,50 netto (łącznie z kosztem dodatkowym – opłata za przygotowanie) za najem samochodu J. mieści się w zakresie stosowanych stawek. Są to stawki za najem trwający od 15 do 30 dni lub pochodzące od firm podających tylko jedną stawkę. W przypadku najmu na okres powyżej 1 miesiąca koszt najmu ustalany jest indywidualnie, choć są przedsiębiorcy uznający tylko jedną stawkę. Szacunkowo poziom obniżenia stawki w przypadku najmu pojazdu na okres dłuższy niż 1 miesiąc wynosi 20-30%. Uzasadniony okres parkowania to okres od przyjęcia pojazdu do warsztatu do rozpoczęcia naprawy. Zazwyczaj warsztaty przyjmujące

samochody do naprawy nie pobierają opłat za parkowanie na terenie zakładu. Stawka 15 zł netto mieści się w zakresie stawek stosowanych przez firmy parkingowe.

/dowód: opinia biegłego M. B. k. 114-123, ustna opinia uzupełniająca k. 148/

Powyższy stan faktyczny częściowo posiadał charakter bezsporny, w pozostałym zakresie Sąd poczynił ustalenia w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, zgromadzone w aktach szkody, jak również zeznania świadka D. W., T. B. i powoda. Moc dowodu w sprawie Sąd przyznał dokumentom, z zastrzeżeniem informacji o wysokości cen najmu pojazdów, którą to okoliczność Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłego. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, a prawdziwość nie była kwestionowana przez strony.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka D. W., świadka i powoda, które wzajemnie się uzupełniały, tworząc logiczny ciąg zdarzeń i korespondowały z pismami przedstawionymi przez powoda, w których wzywał pozwaną do podjęcia czynności ustalających jej odpowiedzialność. Zeznania te korespondują też z pozostałymi dowodami, a to dokumentacją pochodząca od pozwanej, harmonogramem prac naprawczych. Świadek B. szczegółowo przedstawił okoliczności dla których pojazd zastępczy był mu niezbędny, a zeznania te Sąd ocenił jako wiarygodne, mając na uwadze też zasady doświadczenia życiowego, a to że jeżeli ktoś decyduje się na posiadanie pojazdu i ponoszenie związanych z tym kosztów, to wynika to z faktu takiej organizacji życia, że pojazd ten jest mu na co dzień niezbędny.

Za całkowicie wiarygodną, rzetelną i wyczerpującą, Sąd uznał opinię biegłego wraz z opinią uzupełniająca. Została ona sporządzona przez podmiot niezainteresowany wynikiem postępowania, posiadający specjalistyczną wiedzę i doświadczenie zawodowe. Za pomocą tego dowodu zostały również ustalone stawki najmu występujące na rynku. Wobec wzajemnego kwestionowania informacji o tych stawkach pochodzących od stron, wobec jednocześnie braku szczegółowych informacji o zasadach tego najmu (kaucja, limity, ograniczenia, obowiązki proceduralne) wynikających z ofert internetowych, Sąd zdecydował o ustaleniu tej okoliczności właśnie w drodze opinii biegłego, wobec zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez stronę.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w ocenie Sądu zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zasada odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej nie była przez nią kwestionowana, stąd też w niniejszych rozważaniach należy zauważyć jedynie, iż jej podstawą faktyczną było zaistnienie kolizji drogowej, w czasie której uszkodzony został pojazd T. B., za co odpowiedzialność pierwotnie ponosił sprawca, który zawarł umowę ubezpieczenia pojazdu od odpowiedzialności cywilnej z pozwaną.

Art. 822 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Z kolei w oparciu o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, w granicach sumy gwarancyjnej (tak m.in.: art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.). Odpowiedzialność posiadacza pojazdu w niniejszej sprawie oparta jest o art. 415 k.c. w zw. z art. 436 k.c. Między stronami poza sporem pozostawało to, że spełnione zostały wszystkie ustawowe przesłanki wynikające z przywołanych unormowań, a pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 30 września 2013 roku.

Wobec powyższego, dalszej ocenie Sądu podlegała zasadność roszczenia powoda w kontekście dochodzonej wysokości, tj. zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń (pозwanej) w stosunku do poszkodowanego T. B.. Tak ustalony

poziom odpowiedzialności (zakres kosztów, do poniesienia których była zobowiązana pozwana w stosunku do T. B. w związku ze wskazanym zdarzeniem), z uwagi na zawartą umowę cesji (przelew praw) wyznaczał zakres odpowiedzialności pozwanej w stosunku do powoda. Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie była właśnie wysokość należnego odszkodowania.

Jak wskazano powyżej, zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń co do zasady jest identyczny jak zakres odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego, który spowodował szkodę. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1), a w tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Przy tym świadczenie ubezpieczyciela ma umożliwić poszkodowanemu usunięcie szkody jaka powstała w jego majątku na skutek zdarzenia szkodzącego. Odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać szkodzie.

Odnośnie żądania w zakresie dopłaty do dotychczas wypłaconego odszkodowania, Sąd umorzył postępowanie w pkt 1 sentencji wyroku, mając na uwadze, że świadczenie to zostało spełnione w toku postępowania, a powód cofnął w tej części żądanie ze zrzeczeniem się roszczenia. Zgodnie z art. 203 § 1 i § 2 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku, przy czym pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Zgodnie natomiast z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, gdy powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew.

Dokonując oceny zasadności żądania pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego, Sąd zważył, poza wyżej powołanymi przepisami prawa, na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także wydatki za najem pojazdu zastępczego (patrz wyrok z dn. 26.11.2002 r., V CKN 1397/00; wyrok z dn. 05.11.2004 r., II CK 494/03; wyrok z dn. 08.09.2004 r., IV CK 672/03). W uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28, Biul. SN 2011/11/5) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem. Stratą w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest w takiej sytuacji utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego. Zaznaczyć należy, iż w obecnych uwarunkowaniach rynkowych i społecznych codzienne korzystanie z pojazdu mechanicznego jest koniecznością wynikającą z wykonywania zawodu, miejsca zamieszkania czy też racjonalnego wykorzystania czasu, samochód nie jest dobrem luksusowym dostępnym dla nielicznych.

Niezbędność najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego powód wykazał zeznaniami T. B., zgodnie z treścią których poszkodowany wykorzystywał uszkodzony pojazd do pracy, a z uwagi na charakter obowiązków pracowniczych nie było możliwym korzystanie z komunikacji publicznej. Poszkodowany wykonuje obowiązki zawodowe w wielu placówkach na terenie dwóch województw, co wymaga stałego do nich dojazdu z miejsca zamieszkania i przemieszczania się pomiędzy nimi. Poszkodowany jest właścicielem również drugiego pojazdu, jednakże w sposób równie intensywny wykorzystywanego przez jego żonę. Zatem na skutek uszkodzenia w wypadku samochodu T. (...), faktycznie nie dysponował innym pojazdem. Jak wskazano powyżej, decyzja o posiadaniu pojazdu wiąże się też z obowiązkiem ponoszenia znacznych wydatków z tym związanych, zatem jej podjęcie wskazuje, że danej osobie pojazd jest potrzebny. Sąd uznał, że wystąpienie okoliczności w postaci utraty możliwości korzystania z pojazdu co do zasady uprawnia do skorzystania z samochodu zastępczego, a poniesiony z tego tytułu koszt stanowi szkodę majątkową, za którą pozwana ponosi odpowiedzialność.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu, stawki i kosztów dodatkowych (opłata za przygotowanie pojazdu i za parkowanie).

Pełna analiza zaistniałego stanu faktycznego doprowadziła Sąd do przekonania o zasadności najmu pojazdu przez czas jego faktycznego trwania, a to 81 dni – od 1.10.2013 r. do 20.12.2013 r. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, stan samochodu poszkodowanego wykluczał go z ruchu drogowego (złamany kluczyk w stacyjce, niemożność uruchomienia pojazdu). Pojazd został przetransportowany przy użyciu lawety do warsztatu samochodowego. W konsekwencji, celem zabezpieczenia potrzeb poszkodowanego, zachodziła potrzeba najmu pojazdu już od dnia kiedy zawarto umowę w tym przedmiocie, a to od 1 października 2013 r. Zdaniem Sądu, okres ten trwał aż do dnia zwrotu pojazdu po przeprowadzeniu naprawy. Należy zauważyć, że towarzystwa ubezpieczeniowe to podmioty profesjonalne, zorganizowane, współpracujące z rzeczoznawcami, których głównym celem działania jest spełnienie świadczenia, do którego zobowiązują się w chwili zawarcia umowy – wypłaty odszkodowania lub bezgotówkowego dla poszkodowanego pokrycia kosztów naprawy rzeczy uszkodzonej. Przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a to jej art. 14 ust. 1 i 2 stanowią, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Przepisy ustawy obligują zatem pozwaną do podejmowania czynności zmierzających jak najszybciej do wyjaśnienia okoliczności i spełnienia świadczenia. Brak tu ograniczeń co do sposobu działania, w szczególności wyjaśnienie tych okoliczności nie musi następować wyłącznie w oparciu o dokumenty sporządzone przez Policję. Zdaniem Sądu problem z uzyskaniem takiego dokumentu, winien skłonić pozwaną do podjęcia innych czynności i zastosowania innych sposobów ustalenia przyczyn zdarzenia i w konsekwencji swej odpowiedzialności. Pozwana nie wykazała, aby czynności takie podejmowała, a obowiązki takie wynikają właśnie z przepisów ustawy, które nakazują wypłacić odszkodowanie (pokryć koszty naprawy) w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Ze złożonych dowodów wynika, że powód wielokrotnie zwracał się do pozwanej o potwierdzenie odpowiedzialności, wskazywał na generowane koszty związane z najmem pojazdu. Powód zwracał się do pozwanej nawet o udzielenie pełnej dokumentacji fotograficznej celem rekonstrukcji zdarzenia. Należy zauważyć, że rekonstrukcja przebiegu zdarzenia, w oparciu o dokumentację dotyczącą obu pojazdów, które odniosły szkodę w czasie ich kontaktu, jest również jednym ze sposobów ustalenia przyczyn i przebiegu zdarzenia, a w konsekwencji umożliwia zajęcie stanowiska podmiotowi ubezpieczającemu. Z doświadczenia Sądu wynika, że po tego typu środki zakłady ubezpieczeń często sięgają oceniając wystąpienie przesłanek swojej odpowiedzialności. Jak wskazywano, obowiązek ustalenia odpowiedzialności za zdarzenie spoczywał na pozwanej. Tymczasem w żaden sposób nie wykazała ona, że to zachowanie powoda czy poszkodowanego uniemożliwiło wypełnienie tego obowiązku.

Mając na uwadze główną zasadę, a to istnienie uzasadnienia dla żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego do czasu naprawy pojazdu od podmiotu odpowiedzialnego za zdarzenie, Sąd uznał, że zasady tej nie znosi w żaden sposób fakt, że postępowanie likwidacyjne przedłuża się, tj. podmiot odpowiedzialny za pokrycie kosztów naprawy pojazdu nie potwierdza swojej odpowiedzialności. Zdaniem Sądu brak jest uzasadnienia dla żądania wyłożenia własnych środków przez poszkodowanego na naprawę pojazdu. Pozwana podnosiła, że również powód mógł rozpocząć naprawę pojazdu, skoro wierzytelność o koszty z tym związane została na niego przelana, oczekując następnie na stanowisko pozwanej, a to ewentualne potwierdzenie jej odpowiedzialności. Pozwana oczekuje zatem od powoda nie tylko założenia środków finansowych, ale i podjęcia pewnego ryzyka, a to wyłożenia kwoty kilkunastu tysięcy złotych (w tym sam zakup materiałów kosztował ponad 9.000 zł), w sytuacji, gdy nieznane jest czy powód będzie w ogóle mógł dochodzić zwrotu tych pieniędzy, albowiem pozwana w ogóle nie potwierdziła swojej odpowiedzialności. Jednocześnie pozwana, formułując takie oczekiwania wobec powoda, nie zdecydowała się na wyłożenie tych środków przed poczynieniem ustaleń w zakresie własnej odpowiedzialności. Sąd uznał, że także oczekiwanie od poszkodowanego, aby sfinansował naprawę nie znajduje żadnego uzasadnienia. W przypadku bowiem poznania ewentualnego negatywnego stanowiska podmiotu, który poszkodowany uznaje za odpowiedzialny za skutki

zdarzenia, poszkodowany mógłby przecież przykładowo zdecydować, że nie naprawi pojazdu czy też zgłosić szkodę z własnego ubezpieczenia (AC). Abstrahując od kazuistycznej analizy położenia stron, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie, w zakresie dotyczącym czasu trwania najmu pojazdu, nie istniały żadne przesłanki pozwalające na sformułowanie wobec poszkodowanego czy powoda zarzutu działania powodującego zwiększenie rozmiaru szkody. Powszechnie przy tym za uzasadniony okres najmu przyjmowany jest pełen okres od chwili zgłoszenia zdarzenia do zwrotu naprawionego pojazdu. Wyłącznie okoliczność, że w niniejszym przypadku okres ten był długi i spowodował powstanie znacznych kosztów najmu, nie może zmienić tej zasady, skoro – jak wskazywano – poszkodowanemu czy powodowi nie można postawić zarzutu w tym zakresie. Z tych przyczyn, Sąd uznał, że pozwana ponosi odpowiedzialność za cały okres trwania umowy najmu, a to czas do wydania kalkulacji, następnie oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez pozwaną za skutki zdarzenia oraz rzeczywisty, uzasadniony czas naprawy pojazdu, tj. łącznie 81 dni.

Odnośnie stawki najmu pojazdu, Sąd dokonał jej korekty, właśnie mając na uwadze okres trwania tej umowy. Z opinii biegłego, sporządzonej w oparciu o ceny najmu pojazdów stosowanych w okresie najmu przez okres 15 – 30 dni, wynika, że stawka zastosowana przez powoda mieści się w cenach rynkowych dla tego typu usług. Jednocześnie biegły zauważył, że w przypadku najmu na okres powyżej 1 miesiąca koszt najmu ustalany jest indywidualnie, choć są przedsiębiorcy uznający tylko jedną stawkę. Szacunkowo poziom obniżenia stawki w przypadku najmu pojazdu na okres dłuższy niż 1 miesiąc wynosi 20-30%. Mając na uwadze te zasady, Sąd uznał, że stawka stosowana przez powoda nie jest stawką najniższą występująca na rynku, jak również to, że okres najmu pojazdu nie tylko przekroczył 1 miesiąc, ale wyniósł blisko 3 miesiące. Nie budzi wątpliwości, że jest to stan korzystny dla podmiotu wynajmującego pojazd, albowiem ogranicza czynności proceduralne związane z podstawianiem pojazdu, przygotowaniem go do kolejnego najmu, wypełnieniem czynności formalnych związanych z przygotowaniem umów najmu, protokołów zdawczych czy odbiorczych, kontroli pojazdu związanego z jego zwrotem. Jednak przede wszystkim taki stan powoduje, że pojazd w każdym dniu przynosi dochód. Wszystkie te okoliczności Sąd uznał za uzasadniające obniżenie ceny najmu pojazdu. Sam fakt, że pierwotnie powód ustalił z poszkodowanym stawkę najmu, nie wyłączał następnie możliwości zastosowania rabatu dla tej usługi, a okoliczność, że najem trwał blisko trzy miesiące, zdaniem Sądu uzasadnia zastosowanie tego rabatu na poziomie 30%. Z tych przyczyn, jako stawkę dzienną najmu Sąd uznał za uzasadnioną kwotę 215,25 zł brutto, podczas gdy powód zastosował stawkę 307,50 zł brutto. Uwzględniając czas trwania najmu, za uzasadnione Sąd uznał żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu na poziomie 17.435,25 zł, a wobec wypłaty świadczenia w kwocie 2.113,86 zł, należna pozostawała z tego tytułu jeszcze kwota 15.321,39 zł. Jednocześnie za uzasadnione Sąd uznał żądanie zapłaty jednorazowej opłaty dodatkowej za przygotowanie pojazdu. Kwota ta – 50 zł – została uwzględniona w opinii biegłego w stawce najmu pojazdu, po 5 zł dziennie, a stosowanie takich opłat nie powoduje przekroczenia rynkowej stawki najmu. Sąd uznał jednorazową opłatę za uzasadnioną, mając na uwadze, że wynajęcie pojazdu wiąże się koniecznością jego przygotowania, dostarczenia (tu: dojazd do K.) i nie powoduje przekroczenia ceny najmu w stosunku do pozostałych cen rynkowych.

Żądanie zasądzenia kwoty 1.383,75 zł tytułem kosztów parkowania pojazdu, Sąd uznał za bezzasadne. W sporządzonej opinii biegły wskazał bowiem, że zazwyczaj warsztaty przyjmujące samochody do naprawy nie pobierają opłat za parkowanie na terenie zakładu. Jak przywoływała pozwana, umowa naprawy pojazdu (umowa o dzieło) mieści w sobie również elementy umowy przechowania. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że rozpoczęcie naprawy przedłużało się, skoro powód zdecydował się na przyjęcie pojazdu do swojego zakładu przed potwierdzeniem odpowiedzialności podmiotu a przez to w chwili kiedy nie można było jeszcze rozpocząć naprawy. Należy przy tym zauważyć, że warsztat samochodowy nie jest profesjonalną firmą parkingową. Pomimo stwierdzenia przez biegłego, że stawka 15 zł netto mieści się w zakresie stawek stosowanych przez firmy parkingowe, Sąd kwoty tej nie uwzględnił, mając na uwadze również to, że ocena wysokości stawki została dokonana w perspektywie dziennych opłat za parkowanie. Z zasad doświadczenia życiowego wynika tymczasem, że wysokość takiej stawki kształtuje się kilkukrotnie niżej w przypadku, gdy jest to opłata miesięczna.

Powód dochodził również skapitalizowanych odsetek za okres od 15 stycznia 2014 r. do 8 września 2014 r. naliczonych od kwoty odszkodowania za naprawę pojazdu (2.074,46 zł) i najem pojazdu. Z przyczyn omówionych poniżej, Sąd uwzględnił kapitalizację odsetek za okres od dnia 15 lutego 2014 r. do 8 września 2014 r., z tym że od kwot: 15.371,39

zł (najem pojazdu), co dało wynik 1.127,80 zł i od kwoty dotyczącej części kosztów naprawy pojazdu a to 2.074,46 zł (skapitalizowane odsetki w wysokości 175,11 zł). Uwzględniając powyższe, Sąd zasądził łącznie kwotę 16.674,30 zł (z odsetkami), na którą złożyły się: 15.321,39 zł koszt najmu, 50 zł opłata dodatkowa, skapitalizowane odsetki: 1.127,80 zł i 175,11 zł, oddalając powództwo ponad tę kwotę (i ponad kwotę w zakresie umorzenia postępowanie w pkt 1 sentencji wyroku) w pkt 3 sentencji wyroku.

Sąd uznał, że powód był uprawniony do naliczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie od dnia 15 lutego 2014 r. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1), a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2). Od dnia 1 stycznia 2016 r. art. 481 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo może wynikać z właściwości zobowiązania – a w pozostałych sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Natomiast w myśl art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że wezwanie do zapłaty dochodzonej kwoty dotarło do pozwanej najpóźniej w dniu 15 stycznia 2014 r. albowiem z tej daty pochodzi pismo obejmujące jej stanowisko w tym zakresie. Jednocześnie powód nie wykazał wcześniejszej daty kiedy pozwana mogła zapoznać się z tym żądaniem. Z tych przyczyn Sąd, uwzględniając 30-to dniowy termin wynikający z powołanych przepisów, uznał, że pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia 15 lutego 2014 r. Tę datę przyjęto właśnie dla rozpoczęcia okresu naliczania odsetek skapitalizowanych, a wobec ich kapitalizacji do dnia 8 września 2014 r., pozwana była uprawniona do żądania dalszych odsetek od dnia 15 września 2014 r. (data wniesienia powództwa). Podstawę prawną zasądzenia skapitalizowanych odsetek z dalszymi odsetkami, stanowił art. 482 § 1 kodeksu cywilnego zgodnie z którym od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 2 i 3 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania (pkt 4 sentencji wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał postępowanie w 65 % (zasądzono i umorzono z uwagi na spełnienie świadczenia w toku postępowania kwotę 18.748,76 zł, podczas gdy powód dochodził kwoty 28.855,47 zł), wobec czego winien ponieść 35 % kosztów postępowania. Natomiast pozwana wygrała sprawę w 35 %, wobec czego powinna ponieść 65 % kosztów postępowania. Łącznie koszty procesu wyniosły 6.777 zł. Na kwotę tę złożyły się następujące koszty – poniesione przez powoda: opłata od pozwu (1.443 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (2.400 zł), opłata od złożenia dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) oraz poniesione przez stronę pozwaną 2.917 zł: wynagrodzenie pełnomocnika (2.400 zł), opłata od złożenia dokumentu pełnomocnictwa (17 zł), zaliczka na opinię biegłego 500 zł. Wobec poniesienia przez powoda łącznie kosztów w kwocie 3.860 zł i obowiązku ich poniesienia w kwocie 2.371,95 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1.488,05 zł.

W sprawie pozostały do rozliczenia nieuiszczone koszty sądowe, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gliwicach, w wysokości 677,27 zł (część wynagrodzenia biegłego sądowego za sporządzenie opinii). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 65 % tej kwoty, tj. 440,23 zł a od powoda 35 % tej kwoty tj. 237,04 zł.

SSR Kamilla Gos-Górska